

Sygn. akt IX Ga 348/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie IX Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Jakubiec

Sędziowie: SSO Małgorzata Skoczyńska

SSR del. do SO Agnieszka Jurkowska-Chocyk (spr.)

Protokolant: Elżbieta Zentar

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2015 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku z dnia 30 stycznia 2015 roku, sygnatura akt VIII GC 669/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powoda R. B. kwotę 383,58 zł (trzysta osiemdziesiąt trzy złote pięćdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Małgorzata Skoczyńska E. A. J.-C.

Sygn. akt IX Ga 348/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 marca 2014 roku R. B. wniósł o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. kwoty 3.616,20 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 23 listopada 2013 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu podniósł, iż dnia 17 sierpnia 2013 roku wskutek kolizji drogowej uszkodzeniu uległ samochód marki V. (...) o nr rej. (...), użytkowany przez poszkodowaną B. K.. W dniu zdarzenia właścicielem pojazdu był (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W., natomiast poszkodowana korzystała z uszkodzonego samochodu w ramach umowy leasingu zawartej w dniu 4 października 2011 roku. W związku z zawartą ze sprawcą wypadku umową ubezpieczenia OC posiadacza pojazdów mechanicznych, poszkodowana zgłosiła roszczenie związane z zaistniałym wypadkiem komunikacyjnym pozwanemu w dniu 17 sierpnia 2013 roku. Po zgłoszeniu szkody, tego samego dnia, poszkodowana zawarła z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego, z którego korzystała do dnia 8 listopada

2013 roku, do chwili nabycia nowego pojazdu, co zbiegło się z datą wypłaty przez poszkodowanego odszkodowania za zniszczony w wyniku kolizji pojazd. Tytułem wynajmu pojazdu zastępczego oraz holowania i rozładunku powód wystawił poszkodowanej fakturę VAT na kwotę 13.948,20 zł. W związku z posiadaniem polisy w pozwanym Towarzystwie koszty najmu powinien ponieść pozwany, który jednak znacznie zaniżył wysokość odszkodowania. Odmówił wypłaty odszkodowania za 21 dni wynajmu pojazdu zastępczego. Na podstawie umowy cesji z dnia 30 stycznia 2014 r. powód nabył wierzycielność od poszkodowanej.

W odpowiedzi na pozew (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu w pierwszej kolejności podniosło zarzut braku legitymacji procesowej czynnej powoda do dochodzenia przedmiotowego odszkodowania, z uwagi na niewykazanie przez powoda przejścia na niego praw w tym zakresie. Ponadto przyznało fakt związania umową ubezpieczenia OC ze sprawcą przedmiotowego zdarzenia. Pozwany wskazał, że ostatecznie uznał 61 dni najmu pojazdu zastępczego z 82 dni wskazywanych przez poszkodowaną i przyznał poszkodowanej z tego tytułu kwotę 9.618,60 zł. Suma ta, zdaniem ubezpieczyciela wyczerpuje w całości odszkodowanie związane z tym aspektem szkody. Zdaniem pozwanego wykonywanie umowy najmu przez okres dłuższy, stanowi przyczynienie się poszkodowanego do powiększenia rozmiaru szkody.

W piśmie procesowym z dnia 29 grudnia 2014 roku powód za pośrednictwem pełnomocnika będącym adwokatem wskazał, iż z dniem 31 października 2014 roku nastąpił połączenie (...) S.A. z (...) S.A.

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2015 roku Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku:

I. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powoda R. B. kwotę 3.616,20 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 listopada 2013 roku do dnia zapłaty;

II. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powoda R. B. kwotę 944 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazał zwrócić stronom niewykorzystane zaliczki.

Wyrok Sądu Rejonowego zapadł w oparciu o następujące ustalenia i motywy:

W dniu 17 sierpnia 2013 roku, w wyniku kolizji drogowej uszkodzeniu uległ pojazd marki V. (...) o nr rej. (...), użytkowany przez poszkodowaną B. K.. Właścicielem pojazdu był (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W.. Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S., którego następcą prawnym jest (...) Spółka Akcyjna w S.. Poszkodowana B. K. zawarła z R. B. umowę najmu pojazdu zastępczego - R. Modus nr rej. (...) w okresie od dnia 17 sierpnia 2013 roku do dnia 4 września 2013 roku, ze stawką czynszu w kwocie 100 zł netto za dobę, a od dnia 5 września 2013 roku do dnia 8 listopada 2013 roku - P. (...) nr rej. (...), ze stawką czynszu w kwocie 140 zł netto dobę. Poszkodowana korzystała z samochodu zastępczego przez okres 82 dni, gdyż samochód V. (...) o nr rej. (...) nie nadawał się do użytku.

Pozwany ubezpieczyciel zakwalifikował szkodę jako całkowitą i wysokość odszkodowania została ustalona jako różnica pomiędzy wartością rynkową pojazdu w dniu wypadku, a wartością pozostałości. O sposobie rozliczenia szkody ubezpieczyciel poinformował poszkodowaną dopiero pismem z dnia 1 października 2013 roku. Ubezpieczyciel wypłacił odszkodowanie właścicielowi pojazdu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w dniu 5 listopada 2013 roku. Poszkodowana B. K. rozpoczęła poszukiwania innego samochodu po otrzymaniu od ubezpieczyciela informacji o sposobie rozliczenia szkody. W dniu 4 listopada 2013 roku poszkodowana nabyła pojazd marki A. (...), który wymagał napraw. Wcześniej musiała zgromadzić środki pieniężne na ten cel. Nabyty pojazd zarejestrowała w dniu 5 listopada

2013 roku. Pojazd zastępczy zwróciła powodowi w dniu 8 listopada 2013 roku tj. po uzyskaniu sprawności pojazdu nabytego.

Tytułem wynajmu pojazdu zastępczego oraz holowania i rozładunku powód R. B. wystawił poszkodowanej fakturę VAT nr (...) na kwotę 13.948,20 zł. Towarzystwo (...) wypłaciło tytułem odszkodowania jedynie kwotę 10.332 zł, obejmującą koszty najmu pojazdu zastępczego, koszty holowania, załadunku i rozładunku. Pozwany ubezpieczyciel uznał, iż zasadny czas najmu wynosi 61 dni i z tego tytułu wypłacił kwotę 9.618,60 zł. Na podstawie umowy przelewu z dnia 30 stycznia 2014 roku, poszkodowana jako cedent przeniosła na powoda - R. B. wierzytelność stanowiącą odszkodowanie za zdarzenie z dnia 17 sierpnia 2013 roku. Pismem z dnia 3 lutego 2014 roku powód wezwał pozwanego do uregulowania kwoty 3.616,20 zł w terminie 14 dni pod rygorem wytoczenia powództwa o zapłatę.

Sąd Rejonowy podniósł, że ustalony w sprawie stan faktyczny był w zasadzie bezsporny między stronami i wynikał z dokumentów przedłożonych przez strony oraz z zeznań świadka B. K. oraz z zeznań powoda R. B.. Odnosząc się do zarzutu braku legitymacji procesowej czynnej powoda, Sąd Rejonowy stwierdził, że legitymacja ta wynika z umowy cesji z dnia 30 stycznia 2014 roku, która była ważna i skuteczna.

Sąd Rejonowy podkreślił, że pozwany nie przedstawił twierdzeń, które mogłyby prowadzić do zakwestionowania stanowiska przeciwnika. Ubezpieczyciel, powoływał się na fakt, iż upoważniony przez poszkodowaną warsztat i poszkodowana byli kilkakrotnie informowani o wystąpieniu szkody całkowitej, co powinno zmotywować poszkodowaną znacznie wcześniej do podjęcia działań w celu sprzedaży wraku oraz zakupu nowego auta. Tymczasem, z treści pisma ubezpieczyciela datowanego na dzień 1 października 2013 roku wynika, że dopiero tym pismem poinformował poszkodowaną o wystąpieniu szkody całkowitej. Z kolei z zeznań świadka B. K. wynika, że w okresie wynajmu pojazdu zastępczego nie miała możliwości korzystania z innego samochodu i nie miała możliwości wcześniejszego zakupu innego pojazdu, a samochód był jej potrzebny do prowadzenia działalności gospodarczej. Wrak pojazdu sprzedał jego właściciel V. (...), a poszkodowana musiała zgromadzić środki pieniężne na zakup innego auta. Pojazd zastępczy zdała po uzyskaniu sprawności pojazdu nabytego. Sąd Rejonowy ocenił zeznania świadka jako szczerze i logiczne. Podobnie Sąd Rejonowy ocenił zeznania powoda.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo w przeważającej mierze za uzasadnione. Wskazał, że jak wynika z treści art. 436 § 2 k.c. - w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody ich posiadacze mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Również tylko na zasadach ogólnych osoby te są odpowiedzialne za szkody wyrządzone tym, których przewożą z grzeczności. W tej sytuacji pozwany jako ubezpieczyciel sprawcy szkody, na podstawie art. 415 k.c. jest zobowiązany do naprawienia szkody w tym, w zakresie poniesionych przez poszkodowanego kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Sąd Rejonowy przytoczył treść art. 19 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zgodnie z którym - poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń i wskazał, że w myśl art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzone (art. 361 § 2 k.c.).

Powołując się na stanowisko Sądu najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, Lex nr 1011468), Sąd Rejonowy wskazał, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego, niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego; nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej. Sąd Rejonowy podkreślił, że utrata możliwości korzystania z rzeczy

wskutek jej zniszczenia stanowi szkodę majątkową i normalnym następstwem w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. jest bardzo często niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego, nie tylko w sytuacji jego uszkodzenia, ale również zniszczenia. Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty, które były konieczne, na wynajem pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu (tak uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2004 roku, IV CK 672/03, LEX nr 146324). Pozbawienie poszkodowanego możliwości korzystania z pojazdu mechanicznego w następstwie czynu zabronionego generowało więc jego uprawnienie do wynajęcia pojazdu zastępczego na czas niezbędny do naprawy.

Sąd Rejonowy uznał za zasadny okres najmu pojazdu zastępczego w wymiarze 82 dni, uwidoczony w fakturze wystawionej przez powoda, skoro samochód był niezbędny poszkodowanej do prowadzenia działalności gospodarczej. Za nieprzekonywujący uznał pogląd prezentowany przez pozwanego, że maksymalnym okresem powinno być tu 61 dni, argumentując że w okolicznościach sprawy wystąpiła szkoda całkowita, co implikowało po stronie poszkodowanej większy wydatek w postaci zakupu innego pojazdu. Poszkodowana musiała zgromadzić środki na ten cel. Poszkodowana zdała pojazd zastępczy po zakupie innego pojazdu i jego naprawie.

Sąd Rejonowy nie miał wątpliwości, że poszkodowana poniosła realną szkodę w postaci kosztów najmu pojazdu zastępczego, pozostającą w adekwatnym związku przyczynowym z uszkodzeniem pojazdu na skutek przedmiotowego zdarzenia, przy czym uznał te koszty za celowe, z uwagi na niezbędność posiadania samochodu dla zaspokojenia potrzeb uprawnionej. Na poparcie zajętego stanowiska Sąd Rejonowy przytoczył pogląd Sądu Najwyższego przedstawiony w uchwale z dnia 22 listopada 2013 roku (III CZP 76/13, LEX nr 1392609), zgodnie z którym odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego, poniesione przez poszkodowanego w okresie niezbędnym do nabycia innego pojazdu mechanicznego, jeżeli odszkodowanie ustalone zostało w wysokości odpowiadającej różnicy pomiędzy wartością pojazdu mechanicznego sprzed zdarzenia powodującego szkodę, a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym, którego naprawa okazała się niemożliwa lub nieopłacalna (tzw. szkoda całkowita).

Z kolei zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 roku (III CZP 32/03, Lex nr 78592), odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. W ocenie Sądu Rejonowego nie było przeszkód, aby stwierdzenia te odnieść do dobowej ceny najmu samochodu zastępczego zastosowanej przez powoda, czego pozwany nie zdołał w niniejszym postępowaniu zakwestionować.

Ponadto Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z uchwałą 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2007 roku (III CZP 150/06, Lex 258523) - odszkodowanie przysługujące na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego za szkodę powstałą w związku z ruchem tego pojazdu, ustalone według cen części zamiennych i usług, obejmuje kwotę podatku od towarów i usług (VAT) w zakresie, w jakim poszkodowany nie może obniżyć podatku od niego należnego o kwotę podatku naliczonego. To samo należy odnieść do odszkodowania obejmującego zwrot kosztów najmu samochodu zastępczego. Z uwagi na to, że poszkodowana nie była podatnikiem podatku VAT, rozliczenie między stronami powinno nastąpić zdaniem Sądu I instancji - w ramach kwoty brutto z wystawionej przez powoda faktury.

Na marginesie Sąd Rejonowy wskazał, że wierzytelność poszkodowanego wobec ubezpieczyciela odpowiedzialnego za szkodę może być przeniesiona na osobę trzecią bez zgody dłużnika (art. 509 k.c.). W razie dokonania przelewu wierzytelności dochodzi do szczególnego następstwa prawnomaterialnego po stronie wierzyciela, przy czym wierzytelność przechodzi na nabywcę w niezmienionym stanie i zakresie.

Mając na uwadze ustalenia faktyczne oraz poczynione na ich podstawie rozważania prawne – zdaniem Sądu Rejonowego - zasadnym było zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda całości dochodzonego przez powoda roszczenia, to jest kwoty 3.616,20 zł wraz z odsetkami ustawowymi, których podstawą jest art. 481 § 1 k.c. W myśl

tego przepisu - jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Stosownie zaś do art. 481 § 2 k.c. jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, wierzycielowi należą się odsetki ustawowe. Z kolei, zgodnie z art.14 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.), zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Zgodnie z ust.2 w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust.1 okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe.

Sąd Rejonowy uwzględnił roszczenie odsetkowe od dnia 26 listopada 2013 roku tj. od daty poinformowania poszkodowanej o przyznaniu odszkodowania za wynajem pojazdu zastępczego, bowiem powód nie wykazał kiedy poszkodowana zgłosił ubezpieczycielowi roszczenie z tego tytułu. Dalej idące żądanie powoda w tym zakresie Sąd Rejonowy oddalił.

Uzasadniając rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu Sąd Rejonowy wskazał, że miało ono swoją podstawę w treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Powód jako strona wygrywająca proces był uprawniony do otrzymania zwrotu wydatków obejmujących: zwrot opłaty od pozwu (181 zł) oraz opłaty od zażalenia (37 zł), opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł), koszt przejazdu pełnomocnika z K. do siedziby Sądu (109 zł), a także wynagrodzenie adwokata ustalone w oparciu o § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349, ze zm. - 600 zł). Suma należnych kosztów wyniosła 944 zł. Zgodnie z dyspozycją art. 84 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594, ze zm.) Sąd Rejonowy nakazał zwrócić powodowi i pozwanemu niewykorzystane zaliczki.

Wyrok Sądu Rejonowego został zaskarżony w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w pkt I i II - w całości przez stronę pozwaną. Ubezpieczyciel zarzucił Sądowi I instancji:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego, które miały istotny wpływ na wynik sprawy to jest:

- art. 217 § 2 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. przez pominięcie wniosków dowodowych pozwanego w postaci zobowiązania B. K. do złożenia wyciągu z rachunków bankowych i dokumentów zakupu nowego pojazdu oraz zobowiązanie Urzędu Skarbowego w K. do udzielenia informacji wskazanych w odpowiedzi na pozew, które miały wykazać, czy poszkodowana dysponowała środkami na zakup samochodu,

- art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przez oparcie się na zeznaniach B. K., która była kontrahentem powoda i pominięcie dowodu w postaci protokołu oględzin z dnia 21 sierpnia 2013 roku, a w konsekwencji błędne ustalenie, że pozwany poinformował o szkodzie całkowitej w dniu 1 października 2013 roku,

- art. 232 k.p.c., przez przyjęcie, że powód ma legitymację czynną w sytuacji, gdy B. K. nie była właścicielem pojazdu i nie mogła przenieść na niego wierzytelności z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego oraz uznanie, że umowa najmu została wykonana podczas, gdy nie przedstawiono dowodu zapłaty za fakturę, co wskazuje na pozorność tej umowy,

- art. 328 k.p.c. poprzez brak wskazania w uzasadnieniu wyroku podstawy faktycznej, a mianowicie przyczyn, dla których Sąd odmówił przeprowadzenia dowodów zawnioskowanych przez pozwanego oraz niedoniesienie się do argumentów pozwanego o braku legitymacji czynnej powoda;

2) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu, że dopiero wypłata odszkodowania polepszyła sytuację majątkową poszkodowanej. Wskazując na te zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części, oddalenie

powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik powoda wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Rejonowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia i ocenił dowody zgodnie z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy przyjmuje te ustalenia za własne. Do ustalonego w ten sposób stanu faktycznego Sąd Rejonowy zastosował również właściwe przepisy prawa materialnego

W pierwszej kolejności należy odnieść się do wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Wprawdzie wniosek ten został zgłoszony, jako ewentualny, jednak jako dalej idący wymaga rozpoznania na wstępie niniejszych rozważań.

Z art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. wynika, że uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić tylko w razie stwierdzenia nieważności postępowania, w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo, gdy wydanie wyroku przez sąd drugiej instancji wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie nie zachodzi żadna ze wskazanych wyżej podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku. Postępowanie przed Sądem Rejonowym nie było dotknięte nieważnością i Sąd ten rozpoznał istotę sprawy, ustalając istotne w sprawie okoliczności, na podstawie przeprowadzonych dowodów. Wydanie wyroku przez Sąd Okręgowy nie wymaga też przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie jest również uzasadniony zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten statuuje kryteria oceny dowodów i stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W orzecznictwie wskazano, iż jego naruszenie może polegać na błędnym uznaniu, że przeprowadzony w sprawie dowód ma moc dowodową i jest wiarygodny albo że nie ma mocy dowodowej lub nie jest wiarygodny. Jednocześnie przyjęto, że prawidłowe postawienie tego zarzutu wymaga wskazania przez skarżącego konkretnych zasad lub przepisów, które naruszył sąd przy ocenie poszczególnych, określonych dowodów (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 kwietnia 2004 roku, V CK 398/03, LEX nr 174215 i z dnia 13 października 2004 roku, III CK 245/04, LEX nr 174185). Prawidłowe zarzucenie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wskazania konkretnego dowodu przeprowadzonego w sprawie, którego zarzut ten dotyczy i podania, w czym skarżący upatruje wadliwą jego ocenę. Kryteria oceny dowodów wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. odnoszą się do wszystkich kategorii dowodów, bowiem w naszym systemie procesowym obowiązuje zasada równości dowodów (środków dowodowych) rozumiana w ten sposób, że ustawodawca nie tworzy kategorii dowodów uprzywilejowanych, którym nadawałby z urzędu szczególną moc dowodową. Wszystkie zatem dowody podlegają swobodnej ocenie sędziowskiej na podstawie art. 233 k.p.c. Dotyczy to także dowodu z opinii biegłego (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2014 roku, V CSK 584/13, LEX nr 1540644).

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd Rejonowy wskazał istotne w sprawie okoliczności i dowody w oparciu o które zostały one ustalone.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że zgodnie z przepisami normującymi przebieg postępowania dowodowego – przedmiotem dowodzenia są jedynie okoliczności po pierwsze istotne z punktu widzenia prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, a po drugie sporne między stronami (art. 227 k.p.c.). Nie wymagają natomiast dowodzenia fakty bezsporne, przyznane w toku procesu przez przeciwnika wprost (art. 229 k.p.c.) lub w sposób dorozumiany (art. 230 k.p.c.), fakty znane sądowi z urzędu (art. 228 § 1 k.p.c.) lub powszechnie znane (art. 228 § 2 k.p.c.). Sąd Rejonowy rekonstruując podstawę faktyczną zwrócił uwagę, że gros ustaleń jest między stronami bezsporna oraz wskazał, na

jakiej podstawie ustalił pozostałe istotne okoliczności, uzasadniając zajęte stanowisko. Ocenie dowodów dokonanej przez Sąd I instancji nie można zarzucić ani powierzchowności, ani braku oparcia jej na wszechstronnej analizie całego materiału dowodowego. To stanowisko Sądu Rejonowego nie jest także sprzeczne z zadaniami logiki i doświadczenia życiowego. Kwestionowanie dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 roku, sygn. II CKN 572/99, LEX nr 53136). Stwierdzić także należy, iż jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w formułowaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, sygn. II CKN 817/00, LEX nr 56906). Apelacja tak wymaganych zarzutów nie przedstawia i nie wykazuje, aby ocena dowodów oraz oparte na niej wnioski były dotknięte powyższymi uchybieniami.

Przechodząc do oceny pozostałych zarzutów podniesionych przez skarżącego w apelacji - przede wszystkim należy wskazać, że zarzut naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. nie może być skutecznie podniesiony z uwagi na prekluzję wynikającą z art. 162 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę

z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. Pozwany mimo prawidłowego powiadomienia go o terminie rozprawy – nie brał udziału w posiedzeniu Sądu w dniu 16 stycznia 2015 roku (k. 116-118) i nie zgłosił zastrzeżeń do protokołu po oddaleniu przez Sąd zgłoszonych przez niego wniosków dowodowych.

Brak również podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 232 k.p.c. w sposób sformułowany w apelacji. Z umowy cesji zawartej pomiędzy powodem, a poszkodowaną oraz z faktury, dokumentującej wysokość kosztów wynajmu samochodu zastępczego wynika, że powód stał się następcą prawnym poszkodowanej w zakresie niewypłaconej przez ubezpieczyciela kwoty za najem pojazdu zastępczego (części należnego odszkodowania). Nawet w przypadku niezapłacenia przez poszkodowaną należności wynikającej z faktury, w jej majątku powstała szkoda rozumieniu art. 361 § 2 k.c. (zwiększyły się pasywa). Pojęcie odszkodowania jest w prawie ubezpieczeniowym takie same jak w innych działach prawa odszkodowawczego i służy naprawieniu powstałej szkody (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2003 roku, sygn. akt V CKN 1668/2000 LEX 83827).

Szkoda jest uszczerbkiem w prawnie chronionych dobrach wyrażającym się w różnicy, między stanem dóbr, jaki istniał i jaki mógłby następnie wytworzyć się w normalnej kolei rzeczy, a stanem tego majątku, jaki powstał na skutek zdarzenia wywołującego zmianę w dotychczasowym stanie rzeczy, z którym to zdarzeniem ustawodawca wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej. Samo jednak wyznaczenie rozmiaru szkody nie przesądza jeszcze o rozmiarze odszkodowania; każdorazowo granice obowiązku naprawienia szkody wyznaczane są przez tzw. normalny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem wywołującym uszczerbek, a szkodą. Ponadto, muszą być też uwzględnione okoliczności ograniczające zasadę pełnego odszkodowania wynikające np. ze szczególnej regulacji prawnej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 sierpnia 2003 roku, sygn. akt IV CKN 387/2001 LEX 141410).

Zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu ponosi, co do zasady odpowiedzialność w granicach odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody. Zasada ta doznaje ograniczenia w zakresie naprawienia szkody w tym znaczeniu, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do naprawienia szkody w formie zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej, a nie, według wyboru poszkodowanego, także przez przywrócenie stanu poprzedniego. Rozumienie pojęcia szkody w przepisach ubezpieczeniowych i w prawie cywilnym jest tożsame, co uzasadnia stosowanie art. 361 § 1 i 2 k.c. przy ustaleniu zakresu odszkodowania (tak też uzasadnienie wyroku

Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 roku, sygn. V CKN 1273/00). Przepis ten stanowi, iż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania i zaniechania, z którego szkoda wynikła. Równocześnie stosownie do § 2 powołanego przepisu, naprawienie szkody mieszczącej się w granicach adekwatnego związku przyczynowego obejmuje: straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Uszczerbek w majątku, jak wynika z komentowanego przepisu, może wynikać:

- ze zmniejszenia się aktywów w majątku poszkodowanego przez utratę, ubytek lub zniszczenie poszczególnych jego składników,
- ze zwiększenia pasywów (powstania nowych zobowiązań lub zwiększeniu zobowiązań już istniejących),
- z udaremnienia zwiększenia się majątku przez odpadnięcie korzyści, które poszkodowany mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. W doktrynie i orzecznictwie nie budzi wątpliwości teza, iż koszty i wydatki poniesione w związku ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę (w tym wydatki związane z wynajęciem pojazdu zastępczego) są postacią szkody w rozumieniu art. 361 k.c. ponieważ jednym z negatywnych następstw majątkowym jest także utrata możliwości korzystania z rzeczy. W takiej sytuacji poszkodowanemu przysługuje roszczenie o zwrot wydatków na najem pojazdu zastępczego, można je bowiem uznać za stratę. Brak uregulowania przez poszkodowaną tej należności – o ile to miało miejsce, a takich twierdzeń pozwany nie podniósł w odpowiedzi na pozew - nie oznacza także, że umowa najmu samochodu zastępczego była pozorna. Temu twierdzeniu przeczą zresztą uznane przez Sąd Rejonowy za wiarygodne zeznania poszkodowanej, a jak wcześniej wskazano – pozwany nie podważył skutecznie dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny tego dowodu.

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 328 k.p.c. (§ 2) i dodatkowo wadliwie sformułowany. Zgodnie z tym przepisem uzasadnianie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innych dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że zawiera ono wszystkie elementy, o których mowa w przytoczonym przepisie. Natomiast – jak wcześniej wskazano – wobec niezgłoszenia przez pełnomocnika pozwanego zastrzeżeń w trybie art. 162 k.p.c. wobec oddalenia przez Sąd Rejonowy wniosków dowodowych zgłoszonych w odpowiedzi na pozew – pozwany nie może skutecznie podnosić tych uchybień poprzez formułowanie zarzutu naruszenia art. 328 k.p.c. § 2 k.p.c. Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy odniósł się do podniesionego przez pozwanego zarzutu braku legitymacji czynnej powoda, oceniając złożoną do akt umowę cesji za ważną i skuteczną, co w konsekwencji – na podstawie art. 509 k.c. uprawniało powoda do dochodzenia roszczenia w niniejszym procesie.

Nie można również podzielić stanowiska skarżącego co do błędu w ustaleniach faktycznych. Bezsporne w sprawie było, że uszkodzony pojazd był w dacie zdarzenia szkodowego w posiadaniu zależnym poszkodowanej jako leasingobiorcy. Możliwość używania przedmiotu leasingu jest jednym z podstawowych uprawnień korzystającego (art. 709¹ k.c.). Uszkodzenie samochodu w wyniku kolizji, w stopniu wykluczającym jego dalsze używanie przez leasingobiorcę stanowiło szkodę właśnie w majątku leasingobiorcy, a nie leasingodawcy. Równocześnie – zgodnie z art. 709⁵ k.c. stwierdzenie przez ubezpieczyciela szkody całkowitej skutkowało wygaśnięciem umowy leasingu, a co za tym idzie obowiązkiem poszkodowanej rozliczenia tej umowy. W tej sytuacji – jak słusznie przyjął Sąd Rejonowy - dopiero wypłata odszkodowania na rzecz leasingodawcy umożliwiła B. K. ostateczne rozliczenie się z umowy leasingu i w konsekwencji podjęcie decyzji o zakupie nowego samochodu. Dopiero wówczas mogła określić za jaką kwotę może dokonać zakupu i przeznaczyć na ten cel posiadane środki. Nie chodzi przy tym o ewentualne „polepszenie” sytuacji majątkowej poszkodowanej – jak podnosi w apelacji skarżący, ale przede wszystkim o możliwość ustalenia zadłużenia wobec leasingodawcy i ewentualnych wolnych środków na zakup innego samochodu.

Nietrafne są zarzuty pozwanego co do wadliwego ustalenia przez Sąd Rejonowy daty poinformowania poszkodowanej o wystąpieniu szkody całkowitej. Wbrew twierdzeniom skarżącego – w protokole oględzin pojazdu z dnia 21 sierpnia 2013 roku (k. 60-61) jest jedynie w jednej z rubryk zaznaczona możliwość braku ekonomicznej opłacalności naprawy

co w żadnym wypadku nie może być utożsamiane z decyzją ubezpieczyciela, podlegającą weryfikacji w trybie pozasądowym o wystąpieniu szkody całkowitej.

W tym stanie rzeczy – Sąd Okręgowy na podstawie przepisów wskazanych w treści uzasadnienia – orzekł jak w wyroku.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania odwoławczego uzasadnia art. 98 § 1 i 3 k.p.c. statuujący zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 3 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu (Dz.U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).

Małgorzata Skoczyńska E. A. J.-C.